

GAZETA GDAŃSKA

Polski organ przemysłowy, handlowy i finansowy w Gdańsku.

Numer pojedynczy 120 mk. niem.

Dla Gdańska:

PRZEDPŁATA na miesiąc marzec: w ekspedycji 2500.— marek; w agencjach i filjach 2750.— marek; z odnośnieniem do domu 3000.—; przez pocztę już z odnośnieniem 2500.— pod opaską 3500.— w innych krajach 5000.— marek. **OGŁOSZENIA** w dziale inseratowym za nonparelony wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 200 mk. niemieckich. Reklamy za tekstem za nonparelony wiersz 1-lam. lub jego miejsce 700 mk. niemieckich. Reklamy na pierwszej stronie za nonparelony wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 1000 mk. niemieckich. Dla poszukujących posady 50% zniżki.

Telefon Redakcji i Administracji 1781 i 737.

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Stadtgebiet 12.

Filja Administracji (przyjmowanie ogłoszeń i przedpłaty) księgarnia „Ruch” Kassubischer Markt 21.

Konta czekowe:

P. K. O. Warszawa 170 028
Gdańsk 1307

Konto bankowe w banku

Kwilecki Potocki & Cie., Gdańsk
Hundegasse nr. 85

Bank Związku Spółek Zarobkowych
Gdańsk, Holzmarkt 18.

Dla Polski:

PRZEDPŁATA na miesiąc marzec z odnośnieniem przez listowego 3950 mk. pol. Pod opaską 5500 mk. pol. Ogłoszenia i abonentów przyjmuje: Administracja w Gdańsku, Stadtgebiet 12; księgarnia kol. „Ruch” w Gdańsku, Kassubischer Markt 21; w Poznaniu, w Krakowie i w Łwowie; biuro ogłoszeń „Anons” w Warszawie ulica Wspólna; „Par” w Poznaniu i Bydgoszczy i wszystkie biura ogłoszeń w Polsce. **OGŁOSZENIA** za nonparelony wiersz 1-lam. lub jego miejsce 300 mkp. Rekl. za tekstem nonp. wiersz 1-lam 1000.— mkp. Rekl. na 1-ej stronie za nonp. wiersz 1-lam. 1500.— mkp. przyjm. tylko na ówierz stron.

Skrętka pocztowa w Gdańsku nr. 188.

Planowane zamachy nacjonalistyczne

Berlin, 1. 3. (AW.) Ze źródeł socjalistycznych informują, że z okazji socjalistycznego kongresu okręgowego w Starogardzie na Pomorzu w Szczecińskim planowy był zamach na szereg wybitnych osobistości socjalistycznych m. i. prez. reichstagu Loebego. Zamachowcy zaopatrzeni byli w wielkie ilości kwasu siarczanego, szylety i tp. Należeli oni do niemieckiej partii robotniczej i nacjonalistycznej partii wolnościowej.

Nowa nota rządu niemieckiego

Berlin, 1. 3. (AW.) Rząd niemiecki wystosował do rządów sprzymierzonych z wyjątkiem Francji i Belgii nową notę, w której wskazuje na powagę sytuacji wskutek coraz rzekomo brutalniejszego gwałcenia praw ludności zagłębia Rury. Nota ta nosi na wstępie wszelkie znamiona antyfrancuskiej i antybelgijskiej propagandy zagranicą.

Ożywiona akcja monarchistów rosyjskich

Berlin, 1 III. (AW.) Tutejszy organ partii socjalnych rewolucjonistów „Dni” w numerze 102 z dnia 1-go bm. w artykule pod tytułem „Ożywienie wśród rosyjskich monarchistów” zaznacza, że w tym odłamie emigracji rosyjskiej zapanało nowe życie uzasadnione tem, że w całej Europie reakcja podniosła głowę. Poczynania monarchistów mogą — pisze „Dni” — stać się powodem nowych komplikacji wojennych w Europie, tembardziej, że wśród nich jest dużo elementów gotowych wojować zawsze i chętnie, gdzie tylko znajdzie się sposobność ku temu. Przykładem tego jest udział rosyjskich monarchistów w awanturze kłajpedzkiej. Kto był ideowym kierownikiem tej awantury, trudno stwierdzić. Nie wątpliwie jednak w tem przedsięwzięciu dał się zauważyć udział rosyjskiej partii monarchistów. Zawarto nawet między rządem litewskim a rosyjskim oddziałem pomocniczym formalny układ. Dowodzi tego dokument będący w posiadaniu „Dnija”, a datowany z 16-go grudnia 22.

Dokument ten jest oficjalnym pismem, podpisanym przez przewodniczącego „specjalnej komisji”, dowódcę pierwszej litewskiej dywizji piechoty, gen. porucznika Kłoszczyńskiego. W skład komisji wchodził szef litewskiego sztabu generalnego, major Gryljus, urzędnik wojskowy Lipczuk, zajmujący się wywiadem i kontrwywiadem, wreszcie naczelnik wydziału wschodniego min. spr. zagr. Wysocki. Wspomniany dokument zaczyna od następujących słów: „W odpowiedzi na pismo Wasze z 25 listopada 1922 przesłane na ręce szefa obrony państwa, mam zaszczyt zakomunikować Panom, że wiadoma załączona notatka była rozpatrywana przez specjalną komisję pod moim przewodnictwem.

Według informacji „Dnija” opartych na wspomnianym dokumencie na posiedzeniach komisji odbytych 14-go grudnia u-

Pojedynyk Panecki-Sahm

Z posiedzenia sejmiku gdańskiego. — Porażka parlamentarna prez. Sahma. — Manifestacje antyfrancuskie stronnictw niemieckich.

Wielka rozprawa parlamentarna z okazji budżetu W. Miasta na rok 1922 i 1923 rozpoczęła się na plenarnym posiedzeniu w dniu 1 marca br. Aczkolwiek zaledwie połowa zapisanych mówców przemówić zdążyła, zajęła za górą przeszło 6 godzin a niedokończona, odłożona została na dzień następny.

Korowód mówców otworzył prezes stronnictwa niem. nacjonalistów, poseł Schwegmann.

Oratorskie zdolności tego pana, jak to ogólnie tu znane, stoją w diametralnym stosunku do jego zaciętości antypolskiej. To też mowa jego, pełna frazesów i wulgarnych zaczepów w stronę Polski, przeszła bez echa. Schwegmann znalazł jedynie pokłask na prawicy, kiedy w puszystych słowach deklarował solidarność gdańskich Niemców z rodakami z zagłębia Ruhry. Ostro napadł oczywiście przy tej okazji na Francję, nie szczędząc jej złożeń i pogroźek.

Następny mówca, socjalista Gehl, wykorzystał sposobność, by w blisko godzinnej mowie zareklamować socjalizm. Wyznuc było można, że mowa ta, odczytywana, jak dwóch następnych mówców, przeznaczona była na materiał agitacyjny na czas wyborczy.

Jako trzeci z rzędu zabrał głos poseł dr. Neumann, mojeższowego wyznania i adwokat z zawodu, aby w imieniu niem. partii postępowej przedewszystkiem nie dać się przelicytować braci z prawicy, nacjonalistom. Mówca ten, z właściwą semickiemu plemieniu swadą, „uciśnionym” braciom z zagłębia Ruhry słał słowa współczucia i zachęty do wytrwania a rozkoszował się wprost w napastach na Francję. Nie pozostawił także w spokoju Polski, ani przedstawicieli jej w Gdańsku, ministra Plucińskiego, co stało się powodem ostrej kontrowersji pomiędzy dr. Neumannem a członkiem Koła Polskiego, posłem Kuhnerem.

Na mównicę weszła następnie personifikowana chytrność i fałszywość krzyżacka, poseł Splet, leader centrowców partii niem. katolików. W wyszukaniu dobranych wyzwickach wylał żółć swoją krzyżacką na Francję, używając przytem zwrotów, bynajmniej nie liczących z nakazami światopoglądu chrześcijańskiego. Wierne metodzie centrowców, od złożeń na Francję przeszedł ku wezwaniu Imienia Bożego a to z okazji potrącenia o ustanowieniu Delegatury Apostolskiej w Gdańsku. Nie znalazł łaski u mówcy centrowego także Rząd Polski, ani generalny komisarz, p. Pluciński. Poseł Splet w czambuł potępił gdańską politykę Rządu Polskiego, zdaniem jego zagrożającą „suwerenności” W. Miasta, zaś w enuncjacji p. min. Plucińskiego do Koła Polskiego dopatrzył się nawet „wielkiej niegrzeczności (Unfreundlichkeit) wobec suwerenności gdańskiej!” (??) Umowa z 21 X. 21 zdaniem mówcy staje się zupełnie iluzoryczną, skoro „każdy starosta może wzbronić dowozu żywności do Gdańska”.

Kolej przyszła potem na posła Rahna, niezależnego komunistę. Mówca przeważną część swych długich wywodów poświęcił problemowi waluty gdańskiej, opartej na złocie.

Na mównicę wszedł teraz sędziwy prezes Koła Polskiego, poseł dr. Panecki.

Okoliczności, wśród których wypadło mówcy zainteresować izbę, były jak najfatalniejsze. Sejm obradował dziś już 5 godzin, na wszystkich twarzach widać było znużenie i wszechwładnie panowało poządanie zakończenia obrad. Ale już po kilku wstępnych zdaniach posła Paneckiego, zaszła zmiana, jak po dotknięciu różdżką czarodziejską. Sala obrad zapętniła się, znużenie i niechęć ustąpiły miejsc oczekiwaniu czegoś niezwykłego. Zapaiokał niebywale poważny nastrój i cisza prawie kościelna a z wszystkich twarzy biło wyczucie, że z ust tego poważnego prezesa Koła Polskiego popłyną w tej chwili ważne słowa, mogące wyrzucić piętno swoje na kierunek losów W. Miasta.

I doprawdy, poseł Panecki, miał szczęśliwy dzień.

Mowa jego, znakomicie przygotowana, obłożona datami i dowodami, wypowiedziana z rzadką swadą i godnością, z jednej strony była druzgocącą krytyką polityki senatu a z drugiej cenne dawały wskazówki dla polityki, która dopełniona, zaprowadzi dołna W. Miasto na wyżyny dobrobytu i rozkwitu.

Słuchając z natężoną uwagą wywodów mówcy polskiego, wyczuli wszyscy, że mówi teraz przedstawiciel tych, którzy W. Miastu życzą jak najlepiej i od których losy jego w poważnej mierze są zawisłe.

Poseł Panecki zwrócił prez. Sahmowi uwagę na to, że w swoim ekspozycji w niebywale lekkożylny sposób przeszedł nad kwestią interesu mniejszości polskich w Gdańsku. Dalej mówca na licznych przykładach wykazał niebezpieczeństwo senatu w odnośnieniu się do Polski i w przedmiocie żywotnych interesów gospodarczych W. Miasta. Stałe wywody swoje opierając na datkach i faktach, poseł Panecki odzwierciedlił hakatystyczną zaciętość senatu i nieudolność prez. Sahma w kierownictwie spraw gdańskich. Z całym naciskiem mówca poddał krytyce rzeczowej stanowisko wrogie organów celnych, a w związku ze znanym oświadczeniem min. Plucińskiego mowę swoją zakończył tak silną argumentacją, że prez. Sahm, jakoby oparzony, porwał się, by zgłosić się do głosu.

Stało się jasnym jedno. — Prezydent Sahm w oświeśleniu wywodów posła Paneckiego poniósł taką porażkę, jakiej nie było jeszcze w analach sejmiku gdańskiego.

Próbując ratować siebie i sytuację, głos zabrał prezydent Sahm. Ale nawet z tajnikami procedury parlamentarnej zgłola nieobeznani goście w loży dla publiczności stwierdzili, że mowa p. Sahma była tylko wiązanką frazesów i wybiegów i lichą próbą zatarcia porażki. Nie pomógł p. Sahmowi tanie i oklepne zwroty antypolskie i niem.-szowinistyczne a widać było po rzadkich minach jego przyjacieli politycznych, że niczego więcej nie pragneli, jak rychłego zakończenia mowy prezydenta, który z każdym rowem zdaniem powiększał tylko porażkę, jakiej doznał dziś od posła dr. Paneckiego.

Po oświadczeniach w kwestjach osobistych posłów Phillipsena i Kuhnera, który rozprawił się krótko jeszcze z posłem Neumannem, zakończono o godz. 9¼ wiecz. posiedzenie, odkładając dalsze obrady nad budżetem na dzień następny.

Eska.

stałono ostatecznie redakcje paragrafów 7, 8, 9, 11, 14, 15 i 17 wspomnianej wyżej notatki. Z paragrafów 7, 8 i 9 wynika, że sztab rosyjskiego oddziału pomocniczego, obowiązując się oddać do dyspozycji sztabu trzeciej litewskiej dywizji piechoty oraz dowódcy oddziału kawalerii (żelazny wilk) kadry instruktorów dla sformowania 4 pułków piechoty według etapów wojskowych litewskich, 4 szwadronów jazdy i 2 rot saperów.

Interesującym jest, że w § 11 utrzymanie tych nowych formacji i ich zaopatrzenie należy do sztabu rosyjskiego oddziału pomocniczego. § 14 i 15 mają dokładne brzmienie następujące: § 14: Wojskowe władze litewskie w porozumieniu z ministerstwem spr. zagr. obowiązują się udzielić członkom rosyjskich ochotniczych organizacji wojskowych znajdujących się na terenie rosyjskim lub też na służbie czerwonej armii wszelkich pozwoleń na swobodne przejście przez granicę litewską, o czym zawiadamia się wszystkie władze litewskie. Za § 15 opiewa: W związku z projektem zajęcia Kłajpedy, sztab rosyjskiego oddziału pomocniczego obowiązując się oddać do dyspozycji naczelnika grupy kłajpedzkiej Budrysa 20 wyższych oficerów. W § 17 zastrzeżono, że w razie zbrojnego starcia Litwy z Polską, rosyjski oddział pomocniczy wchodzi w skład pierwszej i czwartej dywizji litewskiej.

Po przytoczeniu treści powyższego dokumentu „Dni” stwierdza, że wobec wielkiego niebezpieczeństwa, jakie ma dla Europy sprawa Kłajpedy, udział w niej rosyjskich monarchistów nabiera specjalnego znaczenia.

Konferencja polsko-litewska

Warszawa, 1. 3. PAT. Rzeczpospolita donosi: W czasie między 1 a 15 kwietnia odbędzie się w Warszawie konferencja polsko-litewska w sprawie komunikacji kolejowej między Polską a Łotwą.

Wosi o konflikcie polsko-litewskim

Rzym, 1. 3. PAT. Corriere d'Italia zamieszcza artykuł poświęcony konfliktowi polsko-litewskiemu. Zachowanie się tego młodego państwa bałtyckiego — czytamy w tym artykule — podyktowane jest świadomością pragnieniem wywołania wobec innych państw poważnej troski o pokój europejski, nowych komplikacji, w celu wywołania rozstrzygnięcia ważnej dla siebie sprawy, czyniącego zadość własnym pragnieniom. Podkreślając dalej tak znamienne fakty, jak przeciwstawienie się Litwy uchwałom Rady Ligi Narodów i aresztowanie generała angielskiego, pisze dziennik: Sytuacja polityczna i dyplomatyczna Litwy w żadnym razie nie mogłaby jej upoważniać do takiej śmiałości, o ileby Litwa nie miała poparcia tych, którzy nie chcą w chwili obecnej pokazać się otwarci na arenie międzynarodowej wola posługiwać się do swych celów Litwinami. Możemy stwierdzić, że o ile przyjaciele Litwy mają zamiar dla swoich znanych celów sprowokować konflikt na wschodzie Europy z udziałem Litwy, konflikt, który mógłby pociągnąć za sobą nieoczekiwane konsekwencje, to taki konflikt zaszkości w pierwszym rzędzie samej Litwie.

	W Warszawie	W Gdańsku
Colar	45,000	22,500
Marki (niem.)	1,92	(pol.) 54

dochodu, wynoszącego 155 milionów podnieść z 25 proc. na 40 proc. Aby odpowiednio przerobić tabelkę procentową, wzniósł on o odesłanie ustawy do komisji. Okazało się, że za wnioskiem tym nie chcieli głosować nawet jego koledzy partyni, z których zaledwie trzech go poparło przez powstanie. Natomiast porawkę samą Sejm uchwalił przeciwko głosom Zw. Lud. Nar., Klubu Ch. N. i Piasta.

Naogół dyskusja nad podatkiem dochodowym była bardzo powierzchow-

na. Jedynie pos. Gościcki potraktował kwestję szerzej i głębiej. Mowa jego była pouczająca, zawierała bowiem doskonałą krytykę dotychczasowej ustawy oraz jasno ujmowała sporne punkty noweli.

Z przemówienia pos. Daszyńskiego o drożyznie podkreślić należy rozczarowanie obecne P. P. S. do dawniej umiłowanych „Puzappów i Guzów”, natomiast wielką skłonność do brania pieniędzy ze skarbu państwa dla kooperatyw.

Zagranica.

Skandal polityczny w Berlinie. — Deklaracja Harveya mistyfikacją.

Berlin jest pod wrażeniem niezwykłego politycznego skandalu. Na zapytanie skierowane do ambasady amerykańskiej w sprawie wiadomości o interwencji Ameryki, ambasada odpowiedziała, że cała wiadomość o deklaracjach Harveya jest od początku do końca zwykłym falsyfikatem. Ambasador Harvey przebywa obecnie w Londynie, a nie w Nowym Jorku i żadnych deklaracji podobnego rodzaju nie wygłaszał. Amerykańska ambasada zapowiedziała, że będą prowadzone energiczne dochodzenia dla wykrycia sprawców.

W kołach politycznych berlińskich panuje niezwykła konsternacja z uwagi na to, że w oficjalnych sferach niemieckich w nadzwyczaj poważny sposób poleciono prasie nowojorską wiadomość i że wskutek tego prasa bardzo żywo się nią zajęła.

Dziś nacjonalistyczne niemieckie dzienniki próbują nieśmiało podsunąć myśl, że wiadomość pochodziła z kół francuskich i miała na celu skłonienie Niemiec do sformułowania swego stanowiska. Insynuacja ta jest oczywiście nowym fałszem choćby z uwagi na to, że w Paryżu od razu wiadomość nowojorską podana była w wątpliwość. Trudno przypuścić, aby rząd niemiecki zaryzykował podobnego rodzaju nowe wydanie depechy, istnieją jednak silne poszlaki, że sprawcami były osoby, działające w imieniu wielkiego przemysłu niemieckiego, pragnącego za wszelką cenę ułatwić konieczność bliskiej kapitulacji.

Socjaliści i komuniści przeciw rządowi dr. Cuno.

Na posiedzeniu Reichstagu partje lewicowe gwałtownie atakowały kanclerza Cuno i ministra wojny Gesslera. Komuniści Ledebour oświadczył m. in., że „Cuno jest jak ten fijołek, który kwitnie w ukryciu” i zażądał, by kanclerz złożył urzędowe wyjaśnienia o niemieckiej polityce zagranicznej, poczem mówił, co następuje:

„Dotychczas kanclerz Rzeszy nie mówił nic, a słowa jego, jeśli jakie wypowiedział, były nieszczerliwe. Takim nieszczerliwym wyrażeniem kanclerza było powiedzenie, że Niemcy nie rozpoczną rokowań z Francją, dopóki Francuzi nie opróżnią zagłębia Ruhry. Te słowa mszczą się obecnie na całym narodzie niemieckim. Niemcy już znają takie powiedzenie kanclerza, że nie uczyni czegoś pod żadnym warunkiem. Był to kanclerz Scheideman. Ten oświadczył, że uszłaby mu ręka, gdyby podpisał traktat wersalski. Następnie jednak kolega jego, socjal-demokrata Müller, podpisał traktat i mimo to chodzi do dzisiaj ze zdrową ręką”.

Po Ledebourze przemawiał przedstawiciel socjalnych demokratów, który wśród wielkiego poruszenia w Reichstagu oświadczył, że także frakcja socjal-demokratyczna jest niezadowolona z powodu dotychczasowej działalności ministra Gesslera. Frakcja socjal-demokratyczna żąda od niego jasnego oświadczenia, czy między oficerami i związkami Reichswehry a zakazanymi organizacjami Orgechu zachodzi jaki stosunek, dotychczas bowiem sprostowania rządu Rzeszy są tak słabe, że nie mogły zniszczyć wątpliwości pod tym względem.

Gdańsk żąda od Ameryki pożyczki w sumie 20 000 000 dolarów

Wychodzący w Buffalo „Dziennik dla wszystkich” podaje wiadomość następującą:

Celem utrwalenia swego młodego

nowiło zwrócić się do Ameryki o udzielenie pożyczki ni mniej ni więcej, jak tylko w sumie 20 000 000 dolarów.

Suma ta ma być użyta na stworzenie nowego i kompletnie niezależnego banknotu gdańskiego w miejsce niestałej marki polskiej i niemieckiej, które dotychczas są tu w obiegu.

Miasto Gdańsk bardzo wyczuwa chwiejność swojej marki i dziś widzi jedynie wyjście w stworzeniu swojej własnej jednostki monetarnej opartej na silnym fundamencie amerykańskiego dolara.

Są wielkie przypuszczenia, że transakcja się uda, ponieważ bankierzy nowojorscy odnieśli się przychylnie do nieoficjalnych propozycji.

Gdańszczanie posunęli swój plan tak daleko, że pragną gdańską jednostkę monetarną postawić na wysokości amerykańskiego dolara, a co najmniej — angielskiego funta szterlingów.

Gdańsk zatem w niedalekiej przyszłości może będzie miał w miejsce marek, dolarów lub szterlingów w obiegu. Taka bowiem jest myśl przewodnia prezydenta miasta Henryka Sahma.

Wiadomość ta wydaje nam się wysoce nieprawdopodobną i podajemy ją z obowiązku informacyjnego na odpowiedzialność „Dziennika dla wszystkich”.

Polskie wykłady powszechne w Gdańsku

(Wstęp na wykłady bezpłatny. — Początek o godzinie 5 po południu. — Sala Gminy Polskiej (Petershagen.)

Niedziela, 4 marca. Brygadjer Czesław Maćczyński, poseł lwowski do sejmu: „Obrona Lwowa i Wschodniej Małopolski”.

Niedziela, 11 marca. Profesor, p. Jan Panieński. „Ze świata elektryczności” z demonstracjami i obrazami świetlnymi w sali fizyki w gimnazjum polskim (II p.)

Go słyszeć na Pomorzu?

— Ważne dla rolników. Pomorska Izba Rolnicza zorganizowała zjazd wszystkich hodowców owiec, który się odbędzie w Toruniu w dn. 12 i 13 marca rb. Na zjeździe tym wygłoszone zostaną pouczające wykłady o hodowli i znaczeniu gospodarczym owiec dla kraju.

Kto sprowadza nasiona lub sadzonki ziemniaczane może skorzystać z ulg przewozowych na kolejach państwowych, które obowiązują na czas od 1 marca do 15 maja. Do 5000 kg obniża się koszt przewozowy o 25 proc. Odnosne zaświadczenia wydaje Urząd Wojewódzki w Toruniu za zapłatą 10 marek.

— Grudziądz. (Pożar w szkole.) W tej szkole wydziałowej powstał w ubiegły wtorek wczesnym rankiem pożar, który szybko rozpanoszył się i mimo energicznej pracy straży pożarnej — niełatwym był do ugaszenia. Straty są znaczne. Spaliły się meble szkolne i różne utensylja. Ogień powstał skutkiem wadliwego pieca, od którego zapaliły się umieszczone pod piecem belki. Mimo wielkiego mrozu, a więc trudności z wodą do gaszenia, straż pożarna pracowała sprawnie i jej to zawdzięczać należy, że cały budynek nie stał się pastwą płomieni.

— Nowemiasto. (Złodziej w przebraniu zakonnika.) Przed kilku dniami do mieszkania pewnego obywatela w Pacońowie przybył pewien braciśzek — zakonnik prosząc o jałmużnę dla ubogich sierot u OO. Misjonarzy w Krakowie. Okazało się, że ów braciśzek-zakonnik był tylko przebranym złodziejem, który korzystając z chwilowej nieobecności właścicieli domu, skradł pierścień ślubny przypuszczając, że jest wysokiej wartości. Właściciel pierścienia zawiadomił o tym fakcie policję w Nowym Mieście, która złodzieja przychwyciła i pierścienie

Z życia polskiego w Prusach Wschodnich

Zakaz wydawania „Gazety Olsztyńskiej” zniesiony.

Po zawieszeniu „Gazety Olsztyńskiej” ukazał się w sobotę pierwszy numer „Dziennika Olsztyńskiego”. Treścią nie wiele różnił się „Dziennik” od „Gazety” i posiadał ten sam skład redakcji.

Prasa hakatystyczna wystąpiła bardzo gwałtownie przeciw nowemu piśmu, domagając się zawieszenia go. W żądaniu swem powoływała się prasa hakatystyczna na przepisy rządu niemieckiego, nie dopuszczające do wydawania żadnych innych pism, któreby mogły zastąpić zawieszoną jakąś gazetę. Bardzo znamienne i charakterystyczne, że poczta w Olsztynie odmówiła przyjęcia nadanych do rozesłania abonamentom egzemplarzy.

Na stawioną przez niemiecką partję narodową w sejmie pruskim interpelację w sprawie „Gazety Olsztyńskiej” odpowiedział minister spraw wewnętrznych, że rząd pruski śledzi z uwagą tematykę i stanowisko „Gazety” i nie zaniecha chwycić się wszelkich prawem dozwolonych środków, celem nie dopuszczenia do krzewienia wrogiego nastroju przeciw Niemcom.

Rozdrażnienie hakatystów wzmoгло się jeszcze bardziej w środę, gdy nadeszła wiadomość o zniesieniu zakazu wydawania Gazety Olsztyńskiej, która, ukazując się ponownie, umieściła na naczelnym miejscu ogłoszenie treści następującej: „Na mocy rozporządzenia ministra spraw wewn. Severinga zniesiony został zakaz nadprezydenta prowincji wschodniopruskiej Siehra, który jak wiadomo zawiesił wydawnictwo „Gazety Olsztyńskiej” do dnia 5 marca włącznie”.

Widocznie na artykuł „Koniec legendy”, który wydawał się prasie wschodniopruskiej, oraz p. Siehrowi niebezpiecznym, patrzą w Berlinie innemi oczyma.

Przyjmujemy to z zadowoleniem do wiadomości, ponawiając równocześnie niejednokrotnie już wyrażone zdanie, że „Gazeta Olsztyńska” stała i stać będzie w obronie republiki, obraniając ją przed wrogiem i szkodliwym nacjonalizmem i monarchizmem.”

NAPASCI NA POLSKĄ AGENCJĘ KONSULARNĄ W EŁKU.

W Ełku znajduje się od 1 stycznia przy ulicy Bismarcka 20 polska agencja konsularna. Przeciwko tej placówce polskiej szczuje „Lycker Zeitung” systematycznie od dłuższego czasu. Mówi o polskim „biurze szpiegowskim” i zaczerpia publicznie kierownika agencji dr. Zawadę i p. Józefa Strobingera. Heca „Lycker Zeitung” już raz doprowadziła do zaburzeń przed agencją. Na tem nie koniec. W nr. 42 „Lycker Zeitung” pojawił się pod tytułem „Bismarckstrasse 20” dłuższy artykuł, który w niedwuznaczny sposób pod-

burza ludność w Ełku przeciwko agencji i wymienionym panom. W chytry sposób wyzyskuje się brak pomieszczeń w Ełku. Dla robotników niema mieszkań, a dla Polaków są. Niemców z Polski się wypędza, dla uchodźców niema mieszkań, a obcy (Polacy) znajdują u nas ciepłe gniazdko. Przedstawia się w artykule Polaków jako najgorszych zbrodniarzy, atakuje się w bezwstydnym sposób obywateli w Ełku, którzy sprzedali Polakom meble i dopomogli im do uzyskania mieszkań. Wymienia się ich nazwiska. I tak się traktuje polską placówkę urzędową w Prusach Wschodnich. Gdyby tak w Polsce traktowano placówkę niemiecką, natenczas chybaby ta sama „Lycker Ztg.” wyła z oburzenia na polskie barbarzyństwo.

„MAZURSKI PRZYJACIEL LUDU”.

Wyszedł nr. 1 „Mazurskiego Przyjaciela Ludu”, który wychodzi tymczasem raz w tygodniu. Po upadku „Mazury” i hakatystycznego „Pruskiego Przyjaciela Ludu” Mazurzy nie mieli żadnego pisma polskiego. Temu brakowi należało w jak najkrótszym czasie zaradzić. I oto ukazał się „Mazurski Przyjaciel Ludu”.

Redaktorem tego pisma jest młody i uświadomiony Mazur p. Gustaw Leiding z Hozabarka w powiecie szczecińskim na Mazurach.

Pierwszy numer „Mazurskiego Przyjaciela Ludu” przedstawia się bardzo dobrze. Redakcja w krótkich i serdecznych słowach zwraca się do Mazurów z prośbą o poparcie pisma. Redakcja zaznacza swą lojalność wobec władz i oświadcza, że pragnie korzystać z praw na mocy konstytucji Mazurom przysługujących.

Redakcja ma szacunek dla wszystkich wyznań religijnych. „Każdy Mazur, czy ewangelik, czy katolik, czy baptysta, czy gromadkarz jest nam równo miły”.

„Muttersprache, Mutterlaut”, poemat Schenkendorffa jest zdaje się dla redakcji podstawą jej pracy. „Łączmy się wszyscy — powiada redakcja — którzy pragniemy, aby gadka mazurska, aby zwyczaj i obyczaje mazurskie nie wyginęły; łączmy się! Z Bogiem naprzód!”

Osobną rubrykę poświęciła redakcja „Mazurskiego Przyjaciela Ludu” dla tych Mazurów, którzy po polsku czytać nie umieją. W języku niemieckim odzywa się „Konrad” do młodzieży mazurskiej spokojnie, rzeczowo i przekonująco.

„Mazurskiego Przyjaciela Ludu” abonować można na pocztę od 1 kwietnia bież. roku.

Listy adresować tymczasem należy: G. Leiding jun., Hasenberg, Post Raschung, Kr. Ortelsburg O. Pr.

— Chojnice. (Rozstrzygnięcie głośnie sprawy Pawłowa). W tych dniach znalazła rozstrzygnięcie głośnie sprawa młyna i przylegającej doń posiadłości w Pawłowie pod Chojnicami. Kiedy młyn i posiadłość tę zamierzali nabyć pp. Wl. Schreiber i Stan. Dolata, właściciele Pom. Domu Rolniczego, zjawił się żydek z Kalisza nazwiskiem Gieb i podbił kupujących o 4 miliony. Żyd objął młyn wraz z cegielnią i ziemią niedługu w posiadanie i nu nowonabytą placówkę poczuł się bardzo dobrze. Żydowskie plany „wzbogacenia się” pokrzyżował jednak Urząd Ziemi w Grudziądzu, który zrobił użytek ze swego prawa pierwokupu, ponieważ obiekt ten należał do Niemca p. Sorgatza. Sprawa ta ciągnęła się dwa lata, a przy końcu żyd widząc, że się nie utrzyma, próbował znaleźć kupców pozostawionych na swą posiadłość. Nawet ten sposób zawiódł, ponieważ Urząd Ziemi nie dał się w pole wyprowadzić, objął Pawłowo na swój rachunek i odstąpił je dawniejszym reflektantom. Żyd będzie się musiał choć z ciężkim sercem wyprowadzić.

Tak więc skończyła się dwuletnia walka o polską placówkę, zakończona jednak powodzeniem.

— Młyniec, pow. toruński. (Oczyszczenie wioski z Niemców.) Odniemienie naszej wioski w ostatnich dwóch latach postąpiło z niezwykłą szybkością. W tych dniach ostatni Niemiec sprzedał swe gospodarstwo Polakowi wobec czego nasza wioska stała się zupełnie polską. Przed wojną w roku 1914 2/3 ludności należało do narodowości niemieckiej.

— Tczew. (Omal nie katastrofa.) W Tczewie o mało nie doszło do strasznej katastrofy. Gdy w sobotę dn. 24 bm. rano prowadzono dzieci szkolne na nabożeństwo do kościoła ulicą Królewską, wpadły na dzieci z tyłu w całym rozpędzie, dwa rozbiegane konie z wozem. Krzyki publiczności ostrzegły jednak nauczycieli i dzieci o niebezpieczeństwie, tak że wszystkie schroniły się na chodnik. Konie zawiodły z trzaskiem o drzewo i zatrzymały się.

Zajście rozegrało się tak prędko, że ludzie stałej stojący nie zauważyli go nawet. Z przechodniów nikt nie doznał szkody.

— Wejherowo. (O uruchomieniu kolei Wejherowo-Zamostne.) Dwa tygodnie temu komisja kolejowa odbyła posiedzenie na starostwie w Wejherowie, specjalnie w sprawie puszczania w ruch pociągów na linii Wejherowo-Zamostne. Rezultatem było orzeczenie przedstawicieli Ministerstwa Kolei i Dyrekcji Gdańskiej, że jeżeli interesenci zbiorą około 60 milionów marek, to wobec doniosłości tej sprawy i przychylnego stanowiska Prezydium Rady Ministrów, Min. Rolnictwa, Min. Spraw Wewnętrznych i Min. Przemysłu i Handlu, które nadesłały orzeczenie za uruchomieniem tej linii, przewiduje się, że resztę na koszt podkładów i wogóle naprawy linii, wynoszącą około 200 milionów, dadzą zainteresowane ministerstwa, częściowo prawdopodobnie w interesentów p. Żylicz z Góry zebrał już przeszło 40 milionów, a oczekiwanem jest, że Wydział Powiatowy w Wejherowie uchwali na ten cel 10 milionów, ponieważ sprawy takie wchodzą w pierwszym rzędzie w jego zakres działania. Wiceminister kolei p. Eberhardt, który przed kilku dniami wysłuchał interesentów w Gdańsku, polecił obecnie przybyć p. Żyliczowi do Warszawy dla ostatecznego uregulowania tej sprawy. Uruchomienie linii kolejowej Wejherowo-Zamostne zostanie przyjęte z równą radością przez interesentów ze wsi, jak i przez kupiectwo w Wejherowie.

— (Polski spedytor w Wejherowie.) Na miejsce spedytora p. Kempera został spedytorem kolejowym zamianowany p. Bolesław Góralski z Tczewa. P. Góralski posiada interes spedytorski w Tczewie, a w Wejherowie zakłada obecnie filję. Przedsiębiorstwo swoje otwiera tutaj dnia 1 marca.

Czytanie „Gazety Gdańskiej”

Z całej Polski.

Godność honorowa marszałka

Trampezyńskiego.

Poznań. Marszałek Wojciech Trampezyński został obdarzony przez radę miasta Poznania godnością obywatela honorowego m. Poznania.

Nowy wojewoda łódzki.

Wojewodą łódzkim mianowany został p. Marjan Rembowski, dotychczasowy starosta kaliski. Wicewojewodą lubelskim został p. dr. Stanisław Bryła, dotychczasowy starosta przemyski.

„Stowarzyszenie mścicieli” operuje bombami.

Łódź. Łódź została zaalarmowana silnymi detonacjami, dochodzącymi z różnych krańców, a słyszanymi w śródmieściu.

Jak się okazało, nieznani sprawcy rzucili w godzinach wieczornych cztery bomby-petardy w różnych punktach miasta.

Przeprowadzone na miejscu śledztwo nie dało żadnych rezultatów.

Biorąc pod uwagę miejsca, w których dokonano aktu teroru, jednoznaczność wybuchów i ich charakter, należy przypuszczać, że jest to na gruncie łódzkim pierwszy znak tak zw. „Stowarzyszenia mścicieli”.

Stowarzyszenie to, oczywiście konspiracyjne, zawiązało się niedawno w wielu miastach Polski, stawiając sobie za zadanie walkę z paskarstwem, drogą teroru.

W Lublinie, jak doniosła niedawno prasa, stowarzyszenie to urządziło 3 zamachy, podkładając jednak nie petardy, a bomby pod gmachy syndykatu rolniczego i dwóch innych przedsiębiorstw handlowych.

Pod znakiem zrzeszania się inteligencji.

Kraków. Tydzień miniony — tydzień katastrof aprowizacyjnych i galopady drożyzny, upłynął pod znakiem zrzeszania się uciśnionej inteligencji.

Hasłem do akcji zbiorowej, które jak wszystkie zbiorowe poczyniła mało ma szans powodzenia w realizacji postulatów, był odczyt publiczny znanego pisarza K. H. Rostworowskiego o katastrofowym upadku inteligencji w Polsce. Wywody swe, ujęte w szereg jaskrawych obrazków i przykładów, ilustrował prelegent liczbami i datami. Oto monter pobiera dziś miesięcznie 8—9 młjonów marek, profesor uniwersytetu i czeladnik piekarski milion, urzędnik, dziennikarz przeciętnie 400 000 mk. Prelegent smagał biczem ostrej satyry ustrój społeczny, dopuszczający do takiego pogwałcenia warstw kulturalnych, gdzie demagogiczny tłum, który się dorwał władzy, spycha państwo i naród w otchłań katastrof. W konkretniejsze ramy ujął te postulaty kongres urzędników z całej Polski, który tu obradował przez dwa dni w komplecie 166 delegatów Związków i Zrzeszeń. Głównym punktem, około którego obrady się toczyły, była sprawa utworzenia Zjednoczenia poselskiego pracowników państwowych, któreby jako organizacja wspólna na terenie sejmiku stanęło na straży interesów pracowników publicznych i starało się o przeprowadzenie uchwalonych przez kongres rezolucji i postulatów w drodze ustawodawczej. Do akcji podjętej przez kongres przywiązują sfery inteligencji duże nadzieje.

Wydawnictwa.

Nakładem Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska” ukazał się nieduży tomik „O bolszewizmie”, którego autorem jest prezydent republiki czesko-słowackiej i wielki uczony Tomasz Garrigue Massaryk. Ta z wielu więc względów interesująca książeczka zawiera trzy „essay” o rewolucji bolszewickiej, w których w sposób zwięzły i dosadny charakteryzuje autor wewnętrzną niedojrzałość bolszewizmu oraz stosunek jego do ruchu robotniczego na zachodzie. Książkę zaopatrzył wstępem znakomity pisarz czeski, tłumacz Wyspiańskiego na język czeski, wielki przyjaciel Polski, p. Adolf Czerny, a starannego przekładu dokonał znany poeta i literat p. Adolf Dostał.

Rozmaitości

Turek musi się ożenić i mieć dziecko co lat trzy. „Daily News” donosi, że zgromadzenie narodowe w Angorze rozpatruje projekt ustawy, według której każdy turek będzie zobowiązany ożenić się do 25 roku życia. Każda para małżeńska musi mieć co trzy lata dziecko. Ustawa ta powołuje się na wyłudnienie, jakie w ostatnich czasach nastąpiło w Azji Mniejszej, gdzie na 1 kw. młę przypada 5 osób. W razie przeprowadzenia tej ustawy, w przeciągu 25 lat ludność wzrosłaby z 8 na 25 milionów.

Kupujcie pożyczkę złotą.

Kronika Gdańska

Marzec

2

piątek

Heleny Cesarzewej

Wschód słońca o godzinie 7.22
Zachód o godzinie 6.16
Wschód księżyca o g. 5.45 pp.
Zachód o godzinie 6.48 r.

* **Sopot.** Miesięczne zebranie „Lutni” odbędzie się w środę, 7-go marca r. b., zaraz po lekcji śpiewu w hotelu „Eden” przy Südbadstrasse 4—6. Na porządku obrad znajdują się bardzo ważne sprawy, m. in. omówienie programu pracy na przyszłość, sprawa zaległych składek, wykład z dziedziny pieśniarstwa polskiego, oraz sprawa lokalu do ćwiczeń śpiewu podczas lata. — Z tego miejsca zwracamy się ze szczególnym apelem do członków nieczynnych, którzy dotąd nie brali udziału w zebraniach „Lutni”, aby, okazując zainteresowanie dla tej niezmiernie ważnej placówki, przybyli jaknajliczniej na zebranie w środę, 7-go marca.

Udział inteligencji polskiej Sopotu w zebraniach „Lutni” jest konieczny, jak niemniej stałe interesowanie się istnieniem tego Koła, które dotąd, niestety, poza kilkoma osobami z inteligencji pracującej, skupia w sobie głównie młodzież kaszubską. Mimo to jednak, „Lutnia” stale się rozwija, czego dowodem zjazy śpiewacze w latach 1922 i 1923, na których „Lutnia” zdobyła bardzo wysokie odznaczenia za śpiewy swych chórów: mieszanego, żeńskiego i męskiego. A chociaż w Sopocie brak odpowiedniej sali ze sceną, gdzieby „Lutnia” mogła się produkować, to jednakże praca w tem Kole nie ustaje, lecz przeciwnie: repertuar chórów powiększa się przez ćwiczenia coraz nowszych utworów, które popisywano się na wieczorkach towarzyskich, urządzanych podczas zimy w hotelu „Eden”, a niezależnie od tego, urządziła „Lutnia” w dniu 23-ym stycznia b. r. występ z koncertem w Pucku, wywołując prawdziwy podziw w kołach mieszkanców tego grodu, zapelniających wielką salę „Domu kuracyjnego”. Wielkie znaczenie przywiązuje też „Lutnia” do śpiewów kościelnych, które stale ćwiczy i wykonywa je od czasu do czasu w sopockim kościele parafialnym. Słowem: „Lutnia” służy wszelkim warstwom społeczeństwa polskiego, które tem bardziej powinno ją popierać i okazywać jej jaknajwiększe zainteresowanie. Niech więc członkowie nieczynni nie stoją, jak dotąd, na uboczu, lecz przez stałe utrzymywanie kontaktu z drużyną śpiewaczą, niech jej okazują swą życzliwość, na którą młode to Koło liczy i liczyć ma prawo.

* **Znowu podrożenie biletów tramwajowych.** Od dnia 1 marca nastąpiło znowu podrożenie biletów tramwajowych. Bilet, kosztujący dotąd 300 marek, kosztuje obecnie 400 marek, bilet kosztujący dotąd 650 marek, kosztuje teraz 900. Jest to najdroższa jazda w całych Niemczech. W Berlinie kosztuje teraz po podwyższeniu taryfy najdroższy bilet 250 marek.

* **Na gimnazjum polskie w Gdańsku** złożyli w dalszym ciągu: mk. pol.: 100 000 Leszek Rutkowski w Bystrawiu, 50 000 Spółdzielnia Pracowników Państwowych w Łodzi, 33 000 Wydział Kurjera Warszawskiego. — mk. niem.: po 10 000 Bernard Skwierawski, jubiler w Gdańsku, Teofil Licznarski w Laentalu, Józef Toczyski, kucharz w reemigracji we Wistoulsciu, Dr. Mieczysław Marchlewski w Gdańsku. Powyżsi ofiarodawcy zostali wpisani w poczet członków założycieli Macierzy Szkolnej w Gdańsku.

Ponadto złożyli: mk. pol.: 25 000 uczniowie gimnazjum w Ostrowie, 10 000 urzędnicy dyrekcji kolei państw. w Gdańsku na ręce p. Wielocha. — mk. niem.: po 700 Jan Panieński, nauczyciel gimn. Leon Romatowski, nauczyciel gmin., Feliks Ziemiński, prof. gimn. Helena Żelewska, nauczycielka, Dr. Tom. Żywiec, nauczyciel gimn., Erwin Behrendt, nauczyciel szkół średnich, Helena Koźlikowska, nauczycielka, Kazimierz Majorkiewicz, nauczyciel, wszyscy w Gdańsku, 1000 Erhard Abbé, nauczelnik kol. w Chojnicach, 1000 Zygmunt Malinowski, techn. elektr. i radio w Gdańsku, 2200 Hubert Nierzwicki, zegarmistrz w Gdańsku, 300 Franciszka Czarnowska we Wrzeszczu, 1200 Karol Klimek, leśniczy w Witominie, 150 Jakób Kuffel w Gdańsku, po 200 Dr. Franciszek Bubiński, radca w Gdańsku, Stefan Lalicki, urzędnik państw. w Gdańsku, Piotr Koralewski, urzędnik kom. w Gdańsku, Gustaw Potworowski i Magdalena Potworowska we Wrzeszczu, Ksawery Zaleski, urzędnik kom. w Gdańsku, 250 Aniela Watterówna, urzędn. ka państw. we Wrzeszczu, 14 460 z biura państwowego w Gdańsku, 1665 urzędnicy Kom. Gen. w Gdańsku, 5275 zebrane w kasie Kom. Gen. w Gdańsku, 3500 Marjan Mówka z Sopotu, 66 240 urzędnicy dyrekcji kolei państw. w Gdańsku na ręce p. Wielocha.

Wszystkim ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać”. Z powodu spadku walutowego i szalejącej drożyzny Macierz Szkolna w Gdańsku znajduje się w bardzo trudnym położeniu finansowym, na co zwracamy uwagę ogółu polskiego, prosząc o rychłe poparcie.

Macierz Szkolna w Gdańsku.

Walka z drożyzną mięsa.

Ustalenie cen. — Dozór władz miejskich.

Gdy miesiąc temu zaczęły w zupełności anormalny sposób wzrastać ceny na mięso i gdy podnosić się zaczęły z tego powodu skargi ludności — zażądała socjalistyczna frakcja sejmiku gdańskiego wniesienia projektu ustawy co do zakazu wywozu bydła i trzody chlewnej poza granice W. Miasta w przeświadczeniu, że tym sposobem uda jej się wpłynąć na obniżenie cen. Projekt ten nie został przyjęty — mniejsze już z tem z jakich powodów — i oto teraz narazie występuje partja uboższej ludności i domaga się od senatu zastosowania następujących środków w walce przeciw paskarzom i handlarzom mięsa:

1. Wszelki handel pośredniczący bydlęm odbywać się może li tylko pod kontrolą władz i za zezwoleniem odpowiednich władz.
2. Bicie bydła jest handlarzom zakazane.
3. Należy według możliwości zorganizować dowóz bydła i mięsa z zagranicy lub Niemiec.
4. Do komisji, decydującej o dopuszczeniu bydła na licytację — należyć powinni również rzeczoznawcy, którzy nie są zawodowymi gospodarzami.

* **Narodowi socjaliści w Gdańsku.** W ubiegły poniedziałek odbyli tu nacjonaliści niemieccy, grupujący się w nowopowstałej partji socjalistów narodowych zgromadzenie członków, wysłuchali referatu znanego przywódcy tej partji Stocka z Berlina, który w dłuższym przemówieniu nakreślił nowy program teje partji. Po Stocku przemawiał główny sekretarz partji Michaelis, dając upust swym nienawistnym uczuciom w stosunku do Polaków.

* **Nowe 50 000 marek.** W obiegu ukazały się nowe banknoty niemieckie na sumę 50 000 marek. W najbliższym czasie mają ukazać się jeszcze banknoty na sumę 100 000 marek.

* **Zwrot książek Czytelnii Ludowej.** Niniejszem upominamy wszystkich, którzy od roku i dłużej wypożyczonych książek nie zwrócili, oddać je w bibliotecę Czytelnii Ludowej, znajdującej się w mieszkaniu p. dr. Filarskiego przy Langgasse 53 w środy lub soboty między 4-tą a 6-tą wieczorem.

Zwracamy uwagę, że książki Czytelnii Ludowej przeznaczone są dla użytku ogółu społeczeństwa polskiego w Wolnym Mieście, nie mogą służyć celom osobistym, i wycofanie znacznej ilości książek polskich z obiegu wśród Polonii w Gdańsku uważamy za krzywdę dla ogółu — której towarzystwa dalej ścierpieć nie może.

Przestrzegamy, że po niniejszem napomnieniu zdecydowani jesteśmy z całą bezwzględnością postępować i nazwiska osób nie stosujących się w ciągu 14 dni do napomnienia, poddać pod pręgierz opinii publicznej. Zarząd.

* **Wpisy do polskiego gimnazjum w Gdańsku.** Zgłoszenia uczniów do polskiego gimnazjum w Gdańsku na rok szkolny 1923/24 przyjmować będzie dyrektor zakładu w dniu 17 marca b. r. mianowicie: do seksty od 4—7 popołudniu, do klas od kwinty do niższej sekundy od 11—1 przedpołudniem.

Przy zgłoszeniu uczniów do seksty przedłożyć należy: a) metrykę chrztu, b) świadectwo powtórnego szczenienia ospy, c) poświadczenie ze szkoły powszechnej. Przy zgłoszeniu uczniów do klas od kwinty do niższej sekundy: a) metrykę chrztu, b) wszystkie świadectwa szkolne.

Blisze informacje co do terminu egzaminów wstępnych i taks ogłoszone na czarnej tablicy koło kancelarii dyrektora gimnazjum.

Towarzystwa.

Zarząd VI-go okręgu Zw. Kół śpiewaczych w Gdańsku zaprasza wszystkich Pp. Członków, Zarządu i Komisji Artystycznej na posiedzenie wspólne, które się odbędzie w auli Gimnazjum polskiego w Gdańsku, dnia 2 marca b. r. o godzinie 6½ wieczór.

Na porządku dziennym, sprawa obsadzenia dyrygentem Koła śpiewaczego w Starym Szotlandzie oraz komun. katy Zarządu i sprawy bieżące. Cześć Pieśni!

Prezes okręgowy: Kazimierz Szymański.

Nadzwyczajne zebranie Związku Handlowców w Gdańsku odbędzie się w piątek, dnia 2 marca r. b. w sali Domu św. Józefa przy ul. Töpfergasse. Na porządku obrad m. i. utworzenie sekcji bankowców przy Związku Handlowców. O liczne i punktualne przybycie prosi. Zarząd.

5. Nie wolno wywozić więcej, aniżeli 300 sztuk bydła rozplodowego rocznie.

6. Podczas pertraktacji cłowych z Polską należy starać się wszelkimi środkami o zezwolenie na przewóz mięsa i towarów mięsnych z Niemiec bez opłaty celnej.

Sprawa ta poruszona była na ostatnim posiedzeniu sejmiku gdańskiego i wywołała dłuższą polemikę, w której uczestniczyli posłowie Arczyński, Jakoby, senator Jewelowski i inni. Poseł Eppich zaproponował dołączenie do wyzwymlenionych 6-ciu punktów jeszcze punkt 7-y o brzmieniu następującem:

Specjalna komisja oznaczać będzie dla detalicznego handlu mięsa i tłuszczów stałe ceny tygodniowe. Handlarze będą zobowiązani ceny te wywieszać i sprzedawać towary po ustalonych przez komisję cenach.

Po różnych pro i contra został wniosek partji niemieckiej z wnioskiem Eppicha przyjęty większością głosów po odrzuceniu jedynie punktu 5-tego, ograniczającego wywóz bydła rozplodowego.

Baczność czynni członkowie Tow. śpiew. kościelnego „Cecylja” w Gdańsku. Lekcje śpiewu odbywają się co wtorek i piątek o godz. ½8 wiecz. w auli gimnazjum polskiego przy Petershagen. O liczne i punktualne przybycie wszystkich członków prosi. Zarząd.

Baczność Sokoli w Gdańsku! Ćwiczenia oddziału żeńskiego odbywają się regularnie co wtorek od godz. 7—9 wiecz. w sali gimnastycznej przy Kehrwieregasse. — Ćwiczenia oddziału męskiego odbywają się regularnie co piątek również przy Kehrwieregasse od godz. 7—9 wiecz. Druhny i druhów uprasza się o liczne, punktualne i regularne przybywanie na wyżej wymienione ćwiczenia. Miłośników sportu oraz zwolenników „Sokola” uprasza się także o przybycie. Czołom! Naczelnik.

Baczność Moniuszko! Lekcję śpiewu odbywają się regularnie w poniedziałki i czwartek o godz. w pół do ósmej wieczór w sali gimnazjum polskiego przy Petershagen. Przygotowanie pieśni ludowych na kwiecień i występ w Toruniu na zjeździe kół śpiewaczych, wymaga jawienia się wszystkich członków czynnych. Zarząd.

Baczność członkowie „Lutni” gdańskiej. Lekcje śpiewu odbywają się regularnie poniedziałki o godz. ½8 wieczorem w Domu św. Józefa przy ulicy Töpfergasse. Z powodu tego, że w pierwszą niedzielę po Wielkanocy urządzi „Lutnia” koncert, udział, wszystkich śpiewaków i śpiewaczek konieczny. Zarząd.

Oliwa. Z powodu zbliżającego się występu Tow. śpiew. „Lutnia” lekcje śpiewu odbywać się będą regularnie 2 razy tygodniowo i to w środy i piątki o 8 godz. wiecz. w lokalu „Carls-hof” u. p. Wolfa. O liczny udział prosi.

Wrzeszcz. Lekcje „Cecylii” odbywają się stale w środy o godz. 7½ wiecz. w b. koszarach telegrafistów. Zarząd.

Zebranie Tow. św. Żyty w niedzielę, 4 bm. o godz. 5 po poł. w Gminie Polskiej.

Notowania giełdy Warszawskiej

z dnia 28 III. 1923 r.

Bank Dyskontowy w Warszawie 37000—40000, Bank Handlowy 69500—71500—71250, Bank Małopolski —, Bank Kredytowy 13400—15000, Bank Tow. Współdzielczych —, Bank Zachodni 57000, Bank Zjednoczonych Ziem. Polsk. —, Bank Przemysłowy Lwów 4300—4400, Bank Związku Spółek Zarob. —, Warszawskie Tow. Kop. Węgla 152000—154000, Warszawskie Tow. Fabr. Cukru 180000—182000—181500, Firley 14750—15400—15200, Lilpop 77000—76000, Rudzki 44000—45250—44750, Kłewski & Scholtze 90000—94000, Ostrowiec 70000—69000, Ortwein i Karasiński 14500, Zieliński 345000—33000—34000, Starachowice 39000—40500, Pocisk 4800—4600—4750, Borkowski 6400—6100, Br. Jabłkowsy 13000, Zegluga 5000—4700—4825, Haberbusch 29000—30000, Tow. Akc. Przemysłu Drzewnego 6200—6050, Częstocice 160000—162000, Polska Nafta 7300—7200, Nobel 17700—17500—17550, Sita i Światło 7700—7425—7450, Łazy —, Cegielski 110000—120000—115000, Gostyński —, Łódzki —, Brutus —, Polbal 4200—4450, Lenartowicz i Rylsey 6400—6200, Zieleński 74000, Modrzejów 78000—75000—76000, Hurt 7600, Majewski —, Żyrardów 6000000, Pułstelnik 20500—20000, Spis 17500—17000—17250, Spirytus 33600, Chmielów 31000, Puls 32000.

Związek Handlowców w Poznaniu, filja w Gdańsku, Zjednoczenie Zawodowe Pracowników Handlowych Przemysłowych i Biurowych. Biuro znajduje się przy ulicy Poggenpuhl nr. 11 i czynne jest od 7—9 wieczorem.

PRZEMYSŁ • HANDEL • KURSY

Codzienny, osobny dział ekonomiczny.

Transakcje w złotych polskich w P. K. K. P.

Naczelna dyrekcja Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Warszawie wystosowała pad datę 14-go lutego do wszystkich oddziałów P. K. K. P. okólnik w sprawie udzielania pożyczek towarowych i na rachunku otwartego kredytu w złotych polskich według każdorazowo ustalanego kursu. Z okólnika tego wyjmujemy następujące dane:

Po porozumieniu się i za zgodą min. skarbu, P. K. K. P. postanowiła wprowadzić udzielanie pożyczek towarowych i otwieranie rachunków otwartego kredytu (on call'owych), zabezpieczonych weksłami, wzgl. innemi wartościami, w złotych polskich, wypłacanych klientom według obowiązującego w danej chwili kursu, ustanawianego przez min. skarbu.

Klient, otrzymujący pożyczkę w złotych, obliczonych i wypłaconych w mkp. według kursu, winien spłacać ją również w równowartości złotych polskich obliczonych podług kursu, obowiązującego w dniu spłaty.

Procenty i prowizje oblicza się od złotych polskich i przelicza się na marki polskie według kursu, obowiązującego z końcem każdego kwartału, wzgl. w dniu zamknięcia rachunku.

Klient w okresie płatności pożyczki może spłacać i podnosić w miarę niewyczerpanego kredytu dowolne kwoty w złotych polskich, obliczonych podług obowiązującego kursu, przyczem obowiązany jest spłacać cały dług w terminie płatności, o ile ten nie zostanie mu sprolongowany przez Naczelną Dyrekcję — Wydział IV Kredytowy.

Np. klient otrzymuje na zastaw towarów pożyczkę w wysokości 10 000 złp., które przeliczone po kursie 5500 mkp., za 1 złp. dają sumę 55 000 000 mkp. Tę sumę klient może natychmiast podnieść w całości lub w miarę potrzeby częściowo. Jeżeli zatem klient podnosi część przyznanej pożyczki, np. 5000 złp., to obciąża się go na koniec osobistym tylko kwotą 5000 złp. — 27 500 000 mkp. Przy podnoszeniu reszty przyznanej pożyczki w dniu, w którym kurs złotego polskiego wynosi 6000 mkp., wypłaca się klientowi 30 000 000 mkp. jako równowartość 5000 złp., obliczonych po kursie 6000 mkp., czyli dług jego cały wynosić będzie 10 000 złp. — 57 500 000 mkp. W dniu częściowej spłaty, np. 3000 złp. przy kursie złp. 6200 mkp. klient spłaca 18 600 000 mkp., w dniu zaś całkowitej spłaty reszty udzielonej pożyczki, tj. 7000 złp. przy kursie złp. 6500 mkp. wpłata wyniesie 45 500 000 mkp. oprócz procentów, prowizji, podatków kosztów własnych i ewentualnych innych należności, czyli suma spłaty kapitału wyniesie 64 100 000 mkp. zamiast podniesionych pierwotnie 57 500 00 mkp.

Liczyby procentowe, prowizje, podatek i inne należności oblicza się od sumy złp. podług kursu, obowiązującego w dniu zamknięcia rachunku czy to przy sposobności całkowitej spłaty kapitału dłużnego, czy też przy zamknięciu rachunku kwartalnym wzgl. rocznym.

Weksle finansowe, nie wynikające bezwzględnie z transakcji kupieckich, winny być wykluczone z normalnego dyskonta; przyjmowane jedynie jako zabezpieczenia otwartego kredytu. Przeprowadzania takich transakcji ze względu na przełomową chwilę, jaką przechodzi obecnie przemysł, odmawiać nie należy, w każdym jednak wypadku winien dany oddział P. K. K. P. zwrócić się z odpowiednim i ściśle umotywowanym wnioskiem do Naczelnej Dyrekcji. W niektórych wypadkach Naczelna Dyrekcja — Wydział IV Kredytowy może odstąpić od powyższej zasady, tj. od udzielania kredytu w złotych polskich.

Udzielanie pożyczek towarowych i na rachunku otwartego kredytu w złotych polskich weszło w życie z dniem otrzymania okólnika przez dany oddział, z tem zastrzeżeniem, że wszystkie dotychczas udzielone pożyczki winny być prowadzone aż do odwołania tylko w markach polskich.

Drobne informacje gospodarcze.

Commercialbank, S. A. w Gdańsku. Dnia 17 lutego 1923 r. została w Gdańsku sądownie zarejestrowana firma Commercialbank S. A. w Gdańsku z kapitałem narazie 100 milionów marek niemieckich. Zarząd stanowią: Ks. Henryk Woroniecki, dr. pr. Maciej Bykoff. Radę Nadzorczą stanowią: prezes — hr. Benedykt Tyszkiewicz, przemysłowiec i właściciel dóbr Poręba Wielka, hr. Michał Tarnowski — właściciel dóbr Chorzelów, dr. Joachim Hammer — notariusz w Gdańsku, Emil Harder — kupiec w Gdańsku.

Biura firmy mieszczą się prowizorycznie we własnym domu przy ul. Hundegasse 60.

O terminie zapoczątkowania operacji bankowych nastąpią w swoim czasie ogłoszenia.

Nowa wytwórnia wagonów. W niedzielę, 25 bm. poświęcono nową wytwórnię wagonów, zbudowaną przez spółkę akcyjną wielkich pieców i zakładów ostrowieckich w Klimkiewiczowie pod Ostrowcem (woj. kieleckie, star. opatowski) na mocy umowy zawartej ze Skarbem Państwa przed dwoma laty w dniu 25 lutego 1921 r.; jednocześnie oddano komisarzowi rządowemu pierwszą partię krytych wagonów towarowych, wykonanych wyłącznie z materiałów miejscowych. — Narazie jest to jedyna w kraju wytwórnia taboru kolejowego, produkująca wszystkie części wagonowe u siebie, gdyż za wyjątkiem węgla i koksów spółka posiada własne kopalnie rudy żelaznej, wielki piec, stalownię, młotownię, wszelkie walcownie, warsztaty mechaniczne, jak również lasy w Niekłaniu (star. Koneckie) i warsztaty dla obróbki drzewa. Znaczne opóźnienie w dostawie najnowszych maszyn i obrabiarek, a także wielkie trudności przy otrzymaniu ich z zagranicy spowodowały zwłokę w wykonaniu pierwszych stu wagonów, dostawa których przewidywana była w końcu ubiegłego roku, obecnie jednak stopniowe wyszkolenie robotników i sprawność urządzeń technicznych pozwolą przy normalnej pracy do lipca r. b. wykonać wszystkie przewidziane umowy ze Skarbem Państwa dostawy i zwiększyć wytwórczość, co da możliwość przyjmowania dodatkowych obrotów na tabor kolejowy i jego części zapasowe. Przedsiębiorstwo zatrudnia obecnie 3700 robotników i 282 pracowników.

Wzrost produkcji cukrowej w r. 1922-1923.

Do bieżącej kampanji cukrowej przystępowały prawie wszystkie kraje europejskie, produkujące cukier, z wielkim optymizmem. Dziś, kiedy przeroba buraka jest już w całej Europie ukończona, wychodzi na jaw, że pierwotny optymizm nie miał realnych podstaw. Ostatnie obliczenie magdeburgskiego statystyka Lichta wykazuje nast. stan produkcji.

	Kampanja	
	1922-23	1921-22
	centnarów metr.	
Belgia	2 800 000	2 900 000
Czechosłowacja	7 250 000	6 530 000
Dania	910 000	1 468 000
Francja	5 100 000	3 050 000
Holandja	2 700 000	3 800 000
Włochy	2 600 000	2 175 000
Węgry	700 000	600 000
Niemcy	15 000 000	13 000 000
Polska	2 700 000	1 740 000
Austria	200 000	163 000
Rosja	2 000 000	500 000
Hiszpanja	1 700 000	830 000
Szwecja	718 000	2 350 000
Inne kraje	1 050 000	762 000

Nie wszystkie więc kraje Europy wykazują przyrost, niektóre nawet znaczny spadek, jak Holandia, Szwecja i Dania. Przyrost w ogólnej sumie, wynoszący 5 550 000 centnarów metr. nie jest bynajmniej rzeczywiście nadwyżką. Skła dają się nań przedewszystkiem Francja i Niemcy, kraje, które jeszcze w roku ubiegłym dowoziły cukier dla własnej konsumpcji, ponieważ ich produkcja nie była wystarczająca na ten cel. Dane o produkcji rosyjskiej są fikcyjne, a gdyby nawet były prawdziwe, to nie wystarczyły one dla konsumpcji wewnętrznej. O wywozie stamtąd nie ma mowy.

Natomiast państwa północne, których deficyt wobec roku zeszłego wynosi 200 000 centnarów, będą musiały czerpać ze skromnej nadwyżki tych krajów, które ją posiadają, to jest z Czechosłowacji i Polski. Niestety, produkcja polska, aczkolwiek wzrosła prawie o 70 proc., jest daleka od wydajności przedwojennej. Jeżeli w Polsce z obecnej kampanji pozostanie znaczna kwota cukru na wywóz, to jedynie z powodu bardzo niskiej kwoty spożycia na głowę, nie przekraczającej przeciętnie 7 kg. rocznie.

W tych warunkach, wobec braku rzeczywistej nadwyżki, będzie popyt na cukier do nowej kampanji bardzo żywy.

Istniejąca tendencja zwykła na głównych rynkach zapowiada trwały wzrost cen.

Sfery gospodarcze u min. skarbu.

W ministerjum skarbu odbył się dalszy ciąg konferencji ze sferami gospodarczymi, poświęconej omówieniu programu sanacyjnego, opracowanego przez p. ministra Grabskiego jako też rozważeniu wysuniętej przez p. Grabskiego koncepcji utworzenia Banku emisyjnego przed osiągnięciem równowagi budżetowej, celem puszczenia w obieg dla celów gospodarczych banknotów złotych, zabezpieczonych kruszcem i walutami wysoko-wartościowemi. Funkcją zasadniczą tych

banknotów przed nadaniem im charakteru prawnego środka płatniczego miałyby być wznowienie normalnego kredytu w życiu gospodarczym i przygotowanie do reformy walutowej.

Senator Brun w bardzo obszernem przemówieniu usiłował dowiedzieć, że miernik złoty odbija się ujemnie na życiu gospodarczym kraju, w konkluzji jednak, jako rzecznik rady giełdowej, godził się na miernik złoty, ale tylko w zastosowaniu do podatków, stawek ubezpieczeniowych i kredytu długoterminowego.

Senator Karpiński w imieniu Związku banków wyraził obawę, czy miernik ten da się pogodzić z operacją finansowem, popierał poza tem gorąco zamierzenia p. ministra skarbu, zaznaczając, że naprawa skarbu możliwa jest tylko wówczas, gdy instytucji ustawodawcze zrzekną się na czas pewien swych przywilejów na rzecz ministra skarbu celem przeprowadzenia ustaw podatkowych. Z wielkiem uznaniem wyraził się p. Karpiński o projektowanym podatku od obrotu, który przysporzy skarbowi znacznych dochodów.

P. Edward Natanson wyrażał obawę, czy miernik wartości, oparty na cenach hurtowych, pokona drożyznę.

P. minister skarbu, odpowiadając na zarzuty poprzednich mówców, udowodnił, że miernik ten, oparty na cenach hurtowych, przyczyni się w sposób decydujący do stabilizacji budżetu.

P. Adolf Peretz w obszernem przemówieniu wykazał celowość projektu p. ministra, powołując się na powagi naukowe (jak Benedikt, Vissering i inni), stwierdził, że banknoty wymienialne na złoto znaczną odgrywać mogą rolę w handlu zagranicznym i utrudnią drogę przyszłej walucie polskiej; prosił przeto p. ministra, aby zamierzenie to — o daleko sięgającej doniosłości walutowej — mogło być wprowadzone w czyn w jaknajkrótszym czasie.

Na prośbę sfer gospodarczych, aby projekt utworzenia Banku emisyjnego mógł być omówiony w ich organizacjach, p. minister odłożył dalszy ciąg konferencji na koniec bieżącego tygodnia.

Berlińska giełda metalowa

z dnia 1 marca 1923 r.

Cena za 100 kg. w markach.

Miedź elektrol. (wirebars) notow. 882700	
zw. dla niem. not. miedzi elektrol.	
Notowania berlińskiej komisji giełdy metalowej.	
Miedź rafinowana (99—99,3%) ...	730000—740000
Ołów ...	315000—330000
Mekki ołów hutniczy oryginalny	—
Cynk surowy hutniczy org. (w wolnym obrocie) ...	375000—385000
Cynk surowy hutniczy oryg. (Not. zw. hutn.) ...	395962
Cynk Remelted w płatach ...	290000—310000
Aluminiun hutn. (98—99%) w blokach walcach i prętach ...	942700
Aluminiun hutn. walc. albo w prętach (99%) ...	845200
Cyna Banka, Straits australiska 2250000—2300000	
Cyna hutnicza (90%) ...	2200000—2250000
Nikiel czysty (98—99%) ...	1250000—1270000
Antymon (Regulus) ...	250000—260000
Srebro w sztabach (około 900 czyste) ...	450000—455000

Berlin, dnia 1. marca 23.

Kursy walut zagranicznych w Berlinie.

	Notowania ostatnie	Notowania przedostatnie
	placono	placono
	placono	placono
Holandja	9002,43	9007,57
Buenos Aires	8428,87	8471,13
Belgia	1214,45	1220,55
Norwegja	4179,52	4200,48
Dania	4408,95	4431,05
Szwecja	6034,87	6065,13
Helsingfors	623,43	626,57
Włochy	1094,75	1100,25
London	108981,87	107518,13
Nowy Jork	22743,00	22857,00
Paryż	1388,52	1395,48
Szwajcaria	4264,31	4285,69
Hiszpanja	3538,63	3556,37
Japonja	10872,75	10927,25
Rio de Janeiro	2531,15	2543,85
Wiedeń	31,92	32,08
ostempl.	672,82	676,19
Praga	7,53	7,57
Budapeszt	130,67	131,33
Sofia		

Kursy Giełdy warszawskiej

z dnia 1 III 1923

	Gotówka		Czeki i wypłaty	
	Sprzed	Kupno	Sprzed	Kupno
Dol. amer.	42250	42000	42210	41790
Dol. kanad.	—	—	—	—
Franki franc.	—	—	—	—
Marki niem.	—	—	—	—
Franki belg.	—	—	2233 1/2	22 1 1/2
Berlin	—	—	1,74 1/2	1,70 1/2
Gdańsk-Danzig	—	—	—	—
Helsingfors	—	—	—	—
Holandja	—	—	—	—
London	—	—	189400	187560
Nowy Jork	—	—	40100	39700
Paryż	—	—	2462	2438
Franki szwajc.	—	—	7535	7465
Praga	—	—	1225	1280
Stokholm	—	—	—	—
Wiedeń	—	—	60 1/2	58 1/2
Włochi	—	—	1980	1909

Telegramy iskrowe

Nowy Jork, dnia 1 marca 1923.

	1. 3.	2. 3.
Pieniądze dzienne	5 1/4	5 1/8
Weksle na Londyn c. tr.	47,75	47,63
Na Londyn 60 dni	46,87	46,82
Na Paryż	6,09	6,11
Na Amsterdam	39,55	39,57
Na Kopenhag.	19,28	19,43
Na Pragę	2,96	2,96
Weksle na Berlin	100,45	100,44
Srebro krajowe	99 3/8	99 5/8
Srebro zagr.	66 3/8	66 3/8
Kawa loco	12 7/8	12 7/8
Kawa na marzec	11,3	11,32
Kawa na maj	11,59	10,97
Kawa na lipiec	10,47	10,25
Kawa na październik	9,75	9,43
Kawa na grudzień	9,45	9,15
Rawenna loco	30,40	30,05
Rawenna na lut.	30,20	—
Rawenna na marzec	30,21	29,23
Rawenna na kwiecień	30,28	29,95
Rawenna na maj	27,75	29,97
Rawenna na czerw.	29,27	29,38
Dowóz hawajski do portów atl. i golf	8000	34000
Miedź elektrol.	16 3/4	16 7/8
Cyna loco	46,75	46,87
Ołów	8,22	8,22
Cynk	7,75	7,70
Żelazo	28,50	28,50
Błacha biała	5,00	5,00
Smalec western	12,40	12,50
Łoi	9 3/4	9 3/4
Olei siemienia bawełnianego loco	11,10	11,00
na maj	11,43	11,39
Nafta w cases	16,50	16,50
„ w tankach	7,00	7,00
„ st. white	13,50	13,50
es. bal.	4,25	4,25
Cukier centrifuż.	7,40	7,03
Terpentyna	152,00	151,00
z Szwanv.	145,50	144,00
New-Orleans bawełna loco	30,13	30,13
Pszenica czerw. zim.	—	130 1/2
twarda zim.	132,50	—
Kukurydza	88,00	88 1/2
Maka	5,60	5,60
Transp. zboża	138 sh	138 sh
„ na kont.	10 e	10 e

Chicago.

	1. 3.	2. 3.
Pszenica na maj	118 7/8	118 3/8
„ na lipiec	115 3/4	115 3/8
Kukurydza na maj	75 3/4	74 1/4
„ na lipiec	76 1/2	75 3/8
Owies na maj	45 1/2	45 3/8
„ na lipiec	45 1/2	44 3/4
Zyto na maj	83 1/2	84 3/4
„ na lipiec	83,00	83 1/8
Smalec na marzec	11,50	11,50
„ na maj	11,62 1/2	11,60
Boeczki na marzec	10,70	10,70
Slonina cena najniższa	10,12 1/2	10,12 1/2
„ „ „ „	11,12 1/2	11,12 1/2
Lekkie świnię cena najniższa	8,15	8,15
„ „ „ „	8,35	8,35
Ciężkie świnię cena najniższa	7,90	7,85
„ „ „ „	8,15	8,05
Dowóz świń do Chicago	34 000	23 000
Dowóz świń na zachód	131 000	143 000

Kurs giełdy poznańskiej

z dnia 1. marca 1923 r.

Papiery oficjalne.

Bank Centralny 1900, Dyskontowy Bydgoszcz 600, Kwilecki Potocki 2600, Bank Przemysłowców 950—1000 Bank Związków 1800, Bank Ziemiann 700 Polaki Bank Handlowy Poznań 1850—2000, Bank Młynarzy 330 Bank Kredytowy —, Bank Zjednoczenia 850, Poznański Bank 600, Wielkopolski Bank Rolniczy —, 225, Staathagenbank Bydgoszcz —, Arcona 2350—2400, Bydg. Fabryka Mydeł 750, Barcikowski 1200, Krotoszyński 18500, Brzeski-Auto 1700—1600, Cegielski 11000—, Centrala Rolników 550, Centrala Skór 2400—2450, Debienco 2400, C. Hartwig 1475—1450, Kantorowicz 6900—7000, Homosan 1600, Hurtownia Skór 850, Hurtownia Związkowa 425, Hurtownia Drogerijna 300—290, Herzfeld Viktorius —, Hurtownia spółek spożywczych 950, Młyn Ziemiński 1200, Luban 55000, Maj 22000—22500, Orient 500, Piłtno 1200, Lacom —, Węgrowiec —, Papiernia w Bydgoszcz 2200, Patria 1250, Ska Drzewna 4300—4400, Br. Stabrowcy 3400, S-ka stolarska —, Sarmata 2500, Tri 1000, Unja 4100, Wagon Ostrowo 2000—2400, Wisła —, Wytwórnia chemiczna 1025—1050, Krotoszyński 1800, Grodzik 4000, Włókno —, Juno 1200, Fabryka mebli 1850.

Nakładem Zjednoczonych Wydawnictw Pism Polskich w Gdańsku Sp. z o. p. Drukiem Drukarni Gdańskiej A.-G. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Wilhelm Grimsman w Gdańsku. Redaktor naczelny Władysław Zabawa.

Bank Związku Spółek Zarobkowych

Oddział Gdański

H O L Z M A R K T 18

Adres telegraficzny: „ZAROBKOWY”

Telefony: 6766, 6767, 6768, 8769, 6770

Instytucja centralna: Poznań

Kapitał akcyjny i rezerwowy

Mkp. przeszło 1 000 000 000.—

Oddziały:

Bydgoszcz, Gdańsk, Grudziądz, Katowice, Kielce,
Kraków, Łódź, Lublin, Piotrków, Radom,
Toruń, Warszawa, Zbąszyń
Paryż — New York

Teatr Miejski Gdańsk

Dyrekcja: Rudolf Schaper.

Dziś w piątek, dnia 2 marca
o godz. 7 wiecz.

Bilety stałe nieważne.

Bilety stałe nieważne.

Minna von Barnhelm

Farsa w 5 odsłonach G. E. Lessinga.

Reż.: Herman Merz. Insp.: Emil Werner.

Początek o godz. 7.

Koniec o godz. 9 1/2.

W sobotę, 3 marca, wiecz. o godz. 7. Bilety stałe

A 1. **Ross Bernd.** Widowisko. — W niedzielę,

4 marca, o godz. 7 wiecz. Bilety stałe nieważne.

Rigoletto. Opera. — W poniedziałek, 5 marca,o godz. 7 wiecz. Bilety stałe B 1. **Der Frei-****schütz.** Romantyczna opera.

Skutkiem trudności paszportowych nie mogła p.

Lucja Höflich przybyć do Gdańska na występ

gościnny, skutkiem czego występu tege nie będzie.

Zapowiedziane sztuki będą jednak wystawione, a

Lucję Höflich zastąpi p. Dora Ottenburg.

Przetarg.

349

Dostawę 30 000 kg. szarej farby olej-

nej i 7 500 kg. pokostu lnianego do po-

malowania żelaznych mostów zamierza się

rozdać w drodze publicznego przetargu.

Do ofert należy dołączyć próbki farby i

malowania jakoteż wykaz sładników farby.

Oferty należy przesłać w kopercie zam-

kniętej, zapieczętowanej i zaopatrzonej na-

pisem „farba do malowania mostów” do

Wydziału V niżej podpisanego urzędu do

dnia 5. kwietnia 1923 r. Otwarcie ofert

nastąpi w obecności ewt. przybyłych reflek-

tantów w tymże dniu o godz. 12 w południe w

pokoju 424 Dyrekcji. Termin dostawy wynosi

6 tygodni licząc od dnia zlecenia dostawy.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku.

Rozpisanie przetargu.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku

ogłasza przetarg na dostawę 254 metrów³

dyli (bali) sosnowych oraz 50 jodłowych

różnych wymiarów do 6 cm. grubości, 584

metrów³ belek sosnowych różnych długościi wymiarów do 25/25 cm., 1291 m³ deseksosnowych oraz 134 metrów³ desek jod-

łowych, ostatnie dwie ilości różnych wymia-

rów do 6 cm. grubości.

Oferty należy skierować do Dyrekcji Kolei

Państwowej w Gdańsku pokój nr. 307 w

zamkniętych kopertach opatrzonych napisem

„Przetarg na dostawę drzewa” do dnia

29 marca 1923 r. do godz. 12 w poł. Pu-

bliczne otwarcie ofert nastąpi w oznaczonym

dniu o godz. 12 w poł. w sali konferencyj-

nej. Oferty opiewając na ilości mniejsze

od 200³ nie zostaną uwzględnione. W oferciepowinny być wskazane ceny za metr³ w

markach polskich franco wagon stacja za-

ładowania oraz gwarancje jakie firma złoży

za dotrzymanie terminu dostawy. Dostawa

winna być uskuteczniiona w ciągu 3 miesięcy

od dnia podpisania umowy. Dyrekcja za-

strzeża sobie prawo wyboru przedsiębiorcy

niezależnie od wysokości złożonej oferty

oraz podział dostawy między poszczególne

firmy. Bliższe szczegóły dotyczące dostawy

otrzymać można w pokoju 344.

348

Dyrekcja Kolei Państwowych.

W Paryżu dyplomowana

NAUCZycIELKA

Kurs francuskiego od 5-8

Promenade 51.

278

Biuralistka

biegła w języku polskim i niemieckim, umiejąca pisać
na maszynie do pisania oraz znająca książkowość,
może się zaraz zgłosić. Zgłoszenia pisemne do adm.
Gazety Gdańskiej pod nr. 337.

337

UFA **UT** UFA

LICHT- SPIELE

Od dzisiaj:

Nadzwyczajny program
tego tygodnia:

**„Der bekannte
Unbekannte.”**

Bruno Kastner i
Edith Meller
w rolach głównych.

Ciekawy i sensacyjny film
kryminalny w 5 aktach.

Trzecifilm Kastner produkcji
1922/23

Die Schneekur.

Groseska w 2 aktach
oraz najlepiej dobrany dalszy
program.

Przedstawienia:
o godz. 4, 6, 8. 362

Dnia 6 marca 1923 roku
odbędzie się

licytacja drzewa budulcowego i opałowego

w obrębie Zielińskiego w Rojewie powiat i kolei
Inowrocław. — Można obe rzeć w lesie Dominium
Żelechlin, Telefon Rojewo I. 356

Licytacja w Nowymdworze (Tiegenhof)
(Hotel Hamm Nachfl. Sagert).

W środę, d. 7 marca o godz. 10 przed poł.
sprzedawac będą publicznie z polecenia dobrowolnego
niżej podane przedmioty więcej dajacemu za gotówkę

a mianowicie:

1 motor, 4 PS, 1 dynamo, 1 1/2 PS, 1 tabliczkę

z wyklucznikami (z marmuru) i całem

urządzeniem, 1 kompas okrętowy, 1 ma-

gnet dla motorów, 30 kg. asbestu, 1 ma-

szynę do korkowania butelek (dla przed-

siębiorstwa większego i mniejszego),

ognisko (prawie nowe 0.95x1.40), 4 drążki

mosiężne (po ca. 5 mtr. długie), 1 plan

nieprzemakalny, średnica 10 1/2 m., 1 ma-

szynę do pisania w podróży, marka Welt-

blick, 1 orkiestron muzyczny z zapędem

ręcznym i elektrycznym, 1 katearynkę,

zapas perelek z piany, 10 lampek perlo-

wych, 1 szafę żelazną z dwoma drzwia-

mi (0.65x1.00).

Przedmioty te są używane, dobrze utrzymane

i oglądać można je na dwie godziny przed licytacją.

Arthur Tuchel

zaprzyjęzony publicznie ustanowiony licytator

w Nowymdworze.

Lindenstrasse 194.

Telefon 26.

Miasto na Pomorzu z przemysłową przyszłością,

liczące ca. 12 tysięcy mieszkańców, poszukuje

pożyczki 70 milionów mk.

polskich, na założenie elektryczności.

Udziela się wszelkich żądanych gwarancji.

Oferty przyjmuje z podaniem warunków Magistrat,

Chełmża, Pomorze. 354

Uczennica

161

władająca językiem polskim w słowie i piśmie może

się zaraz zgłosić

Administracja Gazety Gdańskiej

Stadtgebiet 12.

PLANTA — PLANTA — PLANTA — PLANTA

Sp. Akc. „PLANTA”

—: poleca wypróbowane mieszanki roślinne —:

ASTMOZA do picia przeciw duszycy (astmie) 132

LAPIFELOZA o przyjemnym smaku przeciw
kamieniom żołądowym

KAPILOSAN do wzmocnienia włosów i mycia
głowy

Sp. Akc. „PLANTA” Warszawa, Chłodna 43 Tel. 102-12.

TAR-TAK

na Pomorzu w pobliżu granic Gdańska do
sprzedania.

Takowy jest w pełnym ruchu z większym

terenem, domem mieszkalnym, solidnymi

budynkami, okolica lesista przy stacji kole-

jowej znaczniejszego miasta. 355

Finansowo zasobni nabywcy zechcą się

Chifrz zgłosz. pod 355 do eksp. Gaz. Gd.

Żaden sklep

skutkiem czego najtańszy zakup!

Ubrania męskie

prima materiał najnowsze fa-

sony 180000, 150 000, 120 000, 90 i i.

Ulstry męskie

najlep. wykonanie

150000, 115000, 98000, 85 i i.

Spodnie męskie

w eleganckie pasy

70 00, 48 00, 32000 18 i i.

Wszelkie towary oddaję

na spłatę ratami

i udzielam oprócz tego

10% rabatu.

Gdańsk,

Berliner Konfektions-Vertrieb

tylko Altstädtischer

Graben nr. 109, 1 p. przy Holzmarkt.

Najstarsze przedsiębiorstwo piętrowe

z systemem rabatowym dla lepszej

garderoby męskiej. (353)

Kalendarze

posiada w wielkim wyborze Księgarnia Ruch,
Kaszub. Rynek 21.

W Toruniu

w najlepszym położeniu tuż przy rynku
wydzierżawię w domu przy ul. Szerokiej 37

Skład otwarty.

Piwnice obszaru mniej więcej 500 m. kw.

jasne, suche, wysokie, cementem wylane, z gazem

i prądem elektrycznym, z instalacją do światła

gazowego i elektrycznego. 361

Spichrz 5-cio piętrowy z powierzchnią

składową m. w. 120 mtr. kw.

na piętrze o jasnych dużych oknach masywne

na żelaznym belkowaniu budowany o fugo-

wanych podłogach z wjazdem, krytem pod-

wórzem, stajnią na 8 koni i przynależnościami.

Mieszkanie o 5-ciu lub 7-miu pokojach

na III lub I piętrze z frontu z przynależnościami.

Zamierzam objekta te wydzierżawić w całości

i tylko firmie już z dawna i dobrze za-

prowadzonej. Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.

Temp sk.